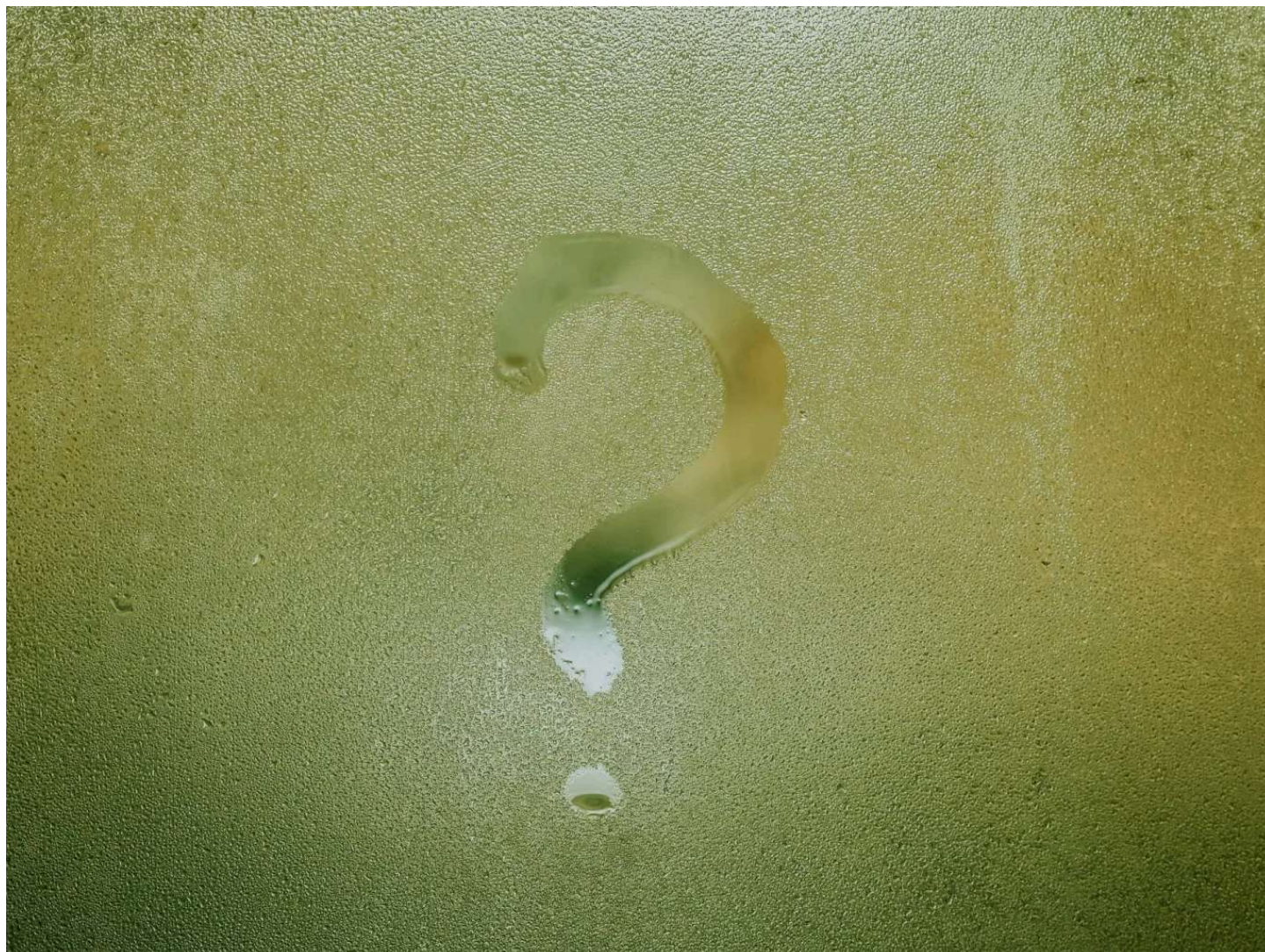
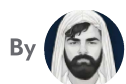




AMA MAGISTIS

AMA Magistis #2

👁 559 views · ⌚ 6 minute read



By RASPHUL · 29 czerwca 2024 · 💬 No comments

Przyznam szczerze, że spodziewałem się dostać w ciągu tygodnia więcej pytań, nie wiem, może powinienem częściej podbijać tę opcję na Social Mediach i

Prywatność - Warunki

przypominać ludziom o możliwości zadawania pytań? Za to, oczywiście, niezawodnie dostałem dziś rano trzy pytania – z których na przynajmniej część odpowiedź będzie musiała być rozbudowana. Podzielmy więc pytanko jak ostatnio, na magiczne i inne i do dzieła...

Magiczne

1. Co jest twoim głównym celem na twojej drodze magicznej, jaka praktyka i do czego dążysz?

Na to pytanie mógłbym odpowiedzieć jednym zdaniem, lub esejem. Postaram się napisać coś pomiędzy. Myślę, że moim głównym celem jest szerzenie w jakiś, dostępny sposób, wiedzy o magii i popularyzowanie idei magicznych – to element mojej Prawdziwej Woli, ktoś z thelemicką skłonnością mógłby rzec. Może nie zawsze potrafię robić to w pełni tak, jakbym to sobie wyobrażał, ale tak jako cel to pewnie popularyzowanie magii wśród odpowiednich ludzi.

I jeśli komuś wydaje się, że ten cel nie brzmi na „magiczny” wystarczająco – myślę, że całe nasze życie to realizowanie dokładnie tej samej rzeczy w wielu wymiarach i aspektach – Wielkiego Dzieła. Ułtymatywnie, każdy mag i czarownik na swojej drodze dąży do Oświecenia. Jedni nazywają je zjednaniem z Bogiem, inni Nirwaną, jeszcze inni Przebóstwieniem. Starożytni magowie dążyli do tego, by zadowolić swoich bogów i stać się im równymi (niekoniecznie w tej aroganckiej wersji czy wydzwiewku). Późniejsi magowie i czarownicy dążyli do różnych, podobnych celów mistycznych, alchemicy do wytworzenia kamienia filozofów etc; i myślę, że tak naprawdę ten cel się nie zmienia.

Możemy oczywiście myśleć o bardziej przyziemnych celach – ktoś może postanowić być czarownikiem, bo pragnie poprawić sobie życie finansowe, zemścić się na kimś, czy zaciągnąć kogoś do łóżka – ja traktuję takie „magiczne cele” jako godne ubolewania zachcianki egoistycznego człowieka. Może to wynika z tego, że w życiu zaznałem zarówno biedy, jak i później z czasem dorobiłem się troszkę, nie narzekam na pieniądze – czasem je mam, czasem ich nie mam, ale nauczyłem się już na bardzo wczesnym etapie mojego życia, że one

nie są tak naprawdę istotne. Człowiek bogaty to ten o skromnych potrzebach. Kocham luksus i przepych, wygodę, ale nie pożądam żadnej z tych rzeczy.

Co zaś się tyczy miłości – i tego mi w życiu nie brakuje, może z tego powodu nie uważam, by magia miłosna miała sens. A sama władza nad innymi, czy to by się mścić, czy z poczucia kontroli, w tym wypadku, w swoim życiu podążam w zgodzie ze słowami Księgi Prawa Crowleya.

Takoż i ty cały; nie masz żadnego prawa poza czynieniem swej woli. Czyń tak, a nikt nie powie nie. Albowiem czysta wola, nieukojona celem, wolna od żądzy wyniku, jest na każdy sposób doskonała.

AL I:42-44

W życiu codziennym bardzo rzadko ktoś sprzeciwia się mojej woli, i w sumie, nie mam problemów z ludźmi. Zaś potrzeby w stylu „mszczenie się” na innych za urojone krzywdy nie leży kompletnie w mojej naturze.

Dlatego też, pospolite „magiczne cele” nie są realnymi celami dla mnie, są zachciankami, które moim zdaniem w procesie magicznego rozwoju i tak osiągamy – poprzez taką przemianę naszej osobowości i relację z całym otaczającym nas światem, że on po prostu sprzyja każdej naszej czynności i kłania się nam. Brzmi pięknie, ale proces jest wyboisty...

Dlatego też, myślę, że moim magicznym celem jest oczywiście dokonanie Wielkiego Dzieła, Przebóstwienia, Zjednania z Bogami, Oświecenie. Zaś moją misją teraz i tutaj jest poznawanie, popularyzowanie i przekazywanie wiedzy o magii. Ale może to tylko megalomania ;)

2. Ofiara za pomoc w dywinacji, przed, po czy w trakcie dywinacji?

Jak zwykle jeden Mag powie tak, drugi Mag powie nie. Wyobrażam sobie to w dwóch przypadkach. Pierwszy to sytuacja, w której przygotowujesz rytuał dywinacyjny uwzględniający wcześniejszą ewokację lub inwokację ducha związanego z dywinacją i robisz to po raz pierwszy. Nie no, to i tak bez sensu... Zawsze lepiej jest najpierw nawiązać relację z duchem, a następnie stosować go jako wsparcie w dywinacji. W innym wypadku, mamy po prostu do czynienia z ewokacją i przepytywaniem ducha, a nie dywinacją jako taką.

W sytuacji, w której mamy relację z duchem nawiązaną, i wzywamy go do pomocy przy dywinacji ofiara przy każdej jednej dywinacji nie jest w ogóle konieczna – bo przecież „karmimy” tego ducha zgodnie z umową z nim zawartą, np. co tydzień w określonym czasie planetarnym.

Jeśli jednak ofiara miałaby być wymagana, to zdecydowanie optowałbym za składaniem jej po dywinacji, a nawet jeśli wróżymy na coś, co jest bliskie realizacji i wynik osiągniemy szybko to obiecać ofiarę jeśli dywinacja okaże się prawdziwa i po jej realizacji. Takie zabezpieczenie, by nie dać się zrobić w chu...

Dodatkowo przy duchach dywinacyjnych można zawsze umówić się z nimi, że oprócz stałej ofiary zgodnie z umową (jak wspomniałem na przykład co tydzień), to za każdym razem, kiedy sprawa z pytania się wypełni i dywinacja okaże się prawdziwa, to można dokładać coś ekstra do ofiary. Żeby zachęcić ducha do większych starań.

3. Zastłanie wizerunków bogów, spotkałam się z takim czymś, ale nie przekonuje mnie to. W końcu krzyża z Jezusem też nikt nie zastłania w sypialni przy spełnianiu małżeńskich i nie tylko przyjemności. Co o tym myślisz?

No ja bym nie miał wizerunków bóstw w sypialni, chyba, że jakiś wypasiony obraz Afrodyty nad łóżkiem(?). Ale domyślam się, że chodzi tutaj o sytuację w stylu „mieszkam z rodzicami, jedyne miejsce, gdzie mogę mieć ołtarz to sypialnia, jak mam się kochać z chłopakiem, nie obrażając moich bóstw?” Myślę,

że rozwiążę ten problem dla wszystkich w prostych słowach: Twoi bogowie nie siedzą z dupami na ołtarzu.

Idolatria, czyli forma czczenia boskich lub ogólnie duchowych istot poprzez akt czci względem ich wizerunków jest stara jak sama wiara. Jednak każda figura by mogła być „zamieszkana” przez ducha/boga, musi zostać w odpowiedni sposób przygotowana, konsekrowana i poświęcona tej istocie. W sytuacji, w której żadna z tych czynności nie jest wykonana, to tylko figurki. Przedstawiają jakąś ideę bóstw, które czcimy w naszej głowie, ale to tylko figurki. Tym samym, nie ma sensu ich zaślanianie, nie dokonujemy żadnego świętokradztwa.

Czy tak samo jest w sytuacji, kiedy figury były przygotowane i konsekrowane i są fetyszami danych bóstw? Dokładnie tak samo, bo idea wykorzystywania figur jako fetyszy działa w inny sposób. **Nie są one obiektami stale zamieszkanymi.** Są kanałami mocy i boskiej świadomości. Tak długo, jak akty seksualne nie są wykonywane w trakcie, gdy te figury są „aktywowane”, to nie dochodzi do żadnego świętokradztwa.

Nawet w przypadku prostych familiarów, czarownicy często wiążą jakiś przedmiot (np. wyrzeźbiony kamyk) z danym duchem i przywołują świadomość tego ducha do siebie np. poprzez dotknięcie tego kamienia i wezwanie imienia ducha. Dopiero ten akt „wołania/sięgania” rozbrzmiewa w świadomości familiara i zwraca jego uwagę na nas. Podobnie jest w przypadku idolatrii z figurami duchów i bogów na ołtarzach lub w świątyniach.

Jakkolwiek, musisz przede wszystkim spojrzeć w głąb siebie i zrozumieć, co dokładnie budzi Twoje wątpliwości. Może to wina religijnej indoktrynacji i poczucie winy wpajane generacyjnie względem wszelkich objawów seksualności? Znajdź zgodę w sobie, a taki dylemat przestanie nim być. Nawet jeśli ktoś ma silną potrzebę oddzielania sfery sacrum od profanum, to seksualność i ekstaza są bardziej sacrum, niż większości się może wydawać ;)

4. Jakie książki polecasz dla początkujących?

W sumie, to jest to temat na cały artykuł i w sumie to dobry pomysł. Swego czasu wraz z Idżys publikowaliśmy na Instagramie serię polecanych książek. Jeśli

wejdziecie w [Magistisowego instagrama](#), to w wyróżnionych są te relacje z książkami podane. Oczywiście, pewnie na chwilę obecną dokonałbym jakieś rewizji tego. Dlatego może umówmy się w ten sposób, że ja faktycznie przygotuje tutaj na stronie Magistis pełen wpis odnośnie książek dobrych dla początkujących. I obiecuje, napisać go szybko ;)

Inne

1. Jak można dołączyć do kanału na discordzie?

Gdy tylko otworzę ponownie przyjmowanie nowych członków na serwer, wówczas będzie można wypełnić aplikację, która będzie znajdowała się na podstronie dotyczącej [Azylu](#). Zanim to nastąpi jedyna możliwość dołączenia do serwera, to zaproszenie z polecenia, któregoś z użytkowników znajdujących się już na serwerze.

2. Kiedy zostaną otwarte aplikacje na serwer discord?

Zanim ponownie otworzę rejestrację muszą wypełnić się trzy czynniki. Po pierwsze, ostatnia grupa dodanych użytkowników musi się rozgościć, poczuć dobrze na serwerze, zaasymilować z resztą członków. Po drugie muszę ukończyć tekst wprowadzenia dla użytkowników serwera. Moja wizja tego miejsca klaryfikowała się przez ostatnie miesiące i po prostu wiem, że poprzeczka wymagań musi być nieco wyższa, by móc utrzymywać dobry poziom dyskusji. I po trzecie, muszę w związku z tym, przygotować nowy formularz aplikacji uwzględniający elementy z wcześniej wspomnianej publikacji. Mogę Wam zdradzić, że publikacja będzie nazywała się „Tabletka z Wężem”. ;)

Kiedy te rzeczy nastąpią? Ludzie asymilują się szybko na serwerze, więc to nie jest problemem. Jak dokończę tekst, to stworzę formularz, jak stworzę formularz, to otworzę aplikację i dostęp na serwer. Do tego czasu, jak pisałem wyżej, można dostać się na serwer z polecenia.

3. Chciałbyś wyskoczyć na randkę?

Pochlebia mi to pytanie i przywołało uśmiech na moją twarz. Jedyne, co mogę zaoferować to koleżeńskie spotkanie, rozmowę o magii, ponieważ randki nie wchodzi w grę – od wielu lat jestem w związku i raczej nie planuję zmienić tego stanu rzeczy. Ale jako, że mieszkam w UK, to może najpierw jakieś wirtualne spotkanie? ;)

Skomentuj

SPIS TREŚCI

1 Magiczne

1. Co jest twoim głównym celem na twojej drodze magicznej, jaka praktyka i do czego dążysz?
2. Ofiara za pomoc w dywinacji, przed, po czy w trakcie dywinacji?
3. Zastanianie wizerunków bogów, spotkałam się z takim czymś, ale nie przekonuje mnie to. W końcu krzyża z Jezusem też nikt nie zastania w sypialni przy spełnianiu małżeńskich i nie tylko przyjemności. Co o tym myślisz?
4. Jakie książki polecasz dla początkujących?

2 Inne

1. Jak można dołączyć do kanału na discordzie?
2. Kiedy zostaną otwarte aplikacje na serwer discord?
3. Chciałbyś wyskoczyć na randkę?

UDOSTĘPNIJ

Like this:

ZAPISZ SIĘ DO NEWSLETTERA MAGISTIS

